

KORRESPONDENT — KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Dnia 8. Stycznia miał audyencyą u Najjaśnieyszego Pana JP. Toll, Poseł Extra-ordynaryiny i Minister Króla Jmci Szwedzkiego, na którey oddał *Credentials*.

Tegoż dnia wszczął się tu pożar w kamienicy przeciw Marywillu na Ulicy Wierzbowskiej. Mimo wszelką ostrożność i pracowite gaszenie, do dwóch dni prawie tlały rozmaite składy, a mianowicie wielka partya owsa, i innych tam będących magazynow.

Dnia 9. Stycznia. Przybyli do Warszawy Godverd Grenville, i Boringdon Milordowie Angielscy.

Sąd Ultimæ Instantiæ Konfederacyi Generalney Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Stosując się do Rezolucyi Konfederacyi Generalney O. N. Sąd Ultimæ Instantiæ dla Prowincyi W. X. Lit: stanowiącey, pod dniem 14. Xbra roku bieżącego zaszley, Ordynacya Sądow przez się ułożona, a przez Konfederacyą Generalną W. X. Lit: w dniu 22. tegoż miesiąca approbowana, do wiadomości powszechney podaie: która iest następna. — Roku 1792. Mca Grudnia 17. dnia Sąd Ultimæ Instantiæ Konfederacyi Generalney W. X. Lit: wyrokiem Konfederacyi Generalney obu złączonych Narodów, na rozstrząsanie w tym czasie sporów obywatelskich przez Rezolucyą na dniu 14. præsentium zaszłą wyznaczony; przystępując w dniu dzisiejszym do exekucyi włożonych na się obowiązkow, iakoż swoją powinnością skutecznie odpowiadać zamiarom Konfe-

deracyi Generalney w otworzeniu niezwłócznym tym-czasowego sądownictwa, tak widzi się być obowiązany w niczym nieodstępować pomienionego obu złączonych Narodów wyroku; i dla tego w pierwszym obiekcie czynności swoich znajdując potrzebę ułożenia Ordynacyi, tę iak naybardziej zbliżoną do Praw W. X. Lit. w następującym składzie ogłasza. imo. Gdy gatunki spraw Sądowi Ultimæ Instantiæ do sądzienia podane są rozmaite; przeto i Xiegi do ich zapisywania czyli też Registra Sądowe wielorakie być muszą. Będzie więc Pierwszy Regestr Appellacyiny; do którego będą wpisywane sprawy wszystkie pod iakimkolwiek tytułem od Konfederacyow miejscowych prawnie odebrane, lub dla doświadczoney uciążliwości przyniesione. Drugi Regestr Obligowy; w którym mieszczone będą sprawy za wszelkiemi Obligami, Inskrypcjami i Kartami, tudzież sprawy Expulsyjne i Exempcyjne. Trzeci Regestr Spraw Miejskich dla Miast i Miuszczan w pretensjach o powrót ich składek i funduszow do kogożkolwiek stosowanych. Czwarty Regestr Oficiei na sprawy z Urzędnikami Ziemskimi i Grodzkimi o złe sprawowanie się na Exekucjach i Tradycjach, iako też z Marszałkami i Konsyliarzami Konfederacyow miejscowych w wydanych przypadkach wedle prawa i urządzeń Konfederacyi Generalney do odpowiedzi obowiązani. Piąty Regestr Executionis na sprawy w rezolucyi Konfederacyi Generalney sąd niniejszy stanowiącey Puncto 4to wyrażczone, to jest: o niedość uczynienie Dekretom oczewistym, ostatecznie przed związkiem Konfederacyi Generalney zapadłym. Szósty Regestr Taktowy na sprawy uczynkowe pod bezpieczeństwem Sądu Ultimæ Instantiæ popelnione, o mieszanie spokoyności publiczney, oraz na sprawy te wszystkie, które podług Praw dawnych, mianowicie 1764. i 1784. Roku do Regestru Taktowego w Trybunałach należały; wszakże nie zaynując spraw doionych tego rodzaju przed związkiem Konfederacyi Generalney nastálych. 2do. Wpisy Aktoratów do takowych rejestrow czynione będą z pozwow autentycznych tym porządkiem, iakim do Kancellaryi przyniesione zostanę. 3tio. Porządek wolania Regestrów będzie następny: Nayprzód Regestr Appellacyiny do odsądzenia iedney oczewistej, potym Obli-

gowsy aż do ostatecznego wpisu każdego miesiąca; dla czego takowej Regeſtr pierwszego dnia każdego miesiąca, na początku sessyi konnotowany, przez Prezydującego być powinien; Następnie wolany będzie Regeſtr Spraw Miejskich do odsyżdzenia takż iedney oczeiwſtey, a w koley wzięty być powinien Regeſtr Officii i wolany aż do końca. A naſtatek Regeſtr Executionis aż do ostatecznego w Xiędze umieszczonęgo wpisu; dla czego przy zaczęciu takowego Regeſtru oſtatni wpis Prezydujący konnotować powinien. Regeſtr zaś Taktowy, iako ieſt uważany według Praw dawnych; tak też wedle ich w każdym czasie, a ſzczegulnie i koniecznie in tractu każdej oczeiwſtey brany i sądzony być powinien. Łączenie Aktoſtow z iednego Regeſtru do drugiego, z iedności i wzajemności wolne będzie, lecz żadney Sprawy do Regeſtru Taktowego ani łączyć, ani też wpisywać, któraby temu Regeſtrowi nie była właſciwą pod rygorem Prawa 1784 Roku. nie wolno. 4to. Pozwy do sądu Konfed: Gener: wynaszane będą pod tytułem: Konfederacya Generalna Wolna W. X. Lit: Wielmożnemu lub Urodzonemu NN. Pozew przed ſąd Konfederacyi Gener: wolney W. X. Lit: i t. d. = a zeznawane w Aktach tego Woiewodztwa lub Powiatu, gdzie będą położone; w mieyscu iednak sądu Ultimę Instantię podane, przed Piſarzem Sądowym zeznane być mogą. Takowym zaś wſzyſtkim pozwow, czy to na Dobrach, czy do Rak podanym (oprócz Rekonwencyonalnych, i zakazow z prawa tey formalności nie potrzebujących) Termin czteroniedzielny naznacza ſię. 5to. Indukowanie ſpraw, czy to przez ſamych Aktoſtow, czyli też przez Plenipotentow powinno być krótkie, dokładne i iasne, bez żadnych impresyi, preiudykatoſtow, i od materyi zboczeń pod karą na przeſtepcę w miarę wykroczenia roziagnąć ſię mającą, w kwestyach Akceſſoryjnych i Dyllacyjnych ſłowna Explikacya doſtateczna będzie, lecz ſprawy Oczeiwſte na piſmie lub przez Druk wprowadzane być powinny. 6to. Oprócz regyſtroſtow ſądowych, będą nadto trzy Protokoly; pierwszy Dekretowy, do piſania w nim oczeiwſtych Dekretow; drugi przyznań i Aktykacyi, trzeci potoczny do zapisywania Maniſeſtow i Dekretow wniesieniowych. 7mo. Wnieſienia w tym ſądzie ſlu-

żyć tylko będą w rzeczach nagley Rezolucyi potrzebujących, iako to: przytrzymania iawnego zloczyncę, lub burzyciela spokojności publiczney; Translokacy więźniów, i wydawanie Listów zaręcznych, dodawanie pomocy woyskowej do exekucyi Dekretów ostatecznych, oczwistych, i nie stannych, i t. d.

(Reszta w Dodatku.)

Z A G R A N I C Z N E. F R A N C Y A.

Z Paryża dnia 16. Grudnia. Mocna spiknęła się partya na wygnanie z Francyi familii całej Domu *Bourbońskiego*. Wiele głosow o to się doprasza. *Buzot* popiera dodając: Jeżeli wyłączenie iakie w tey mierze uczynione bydz może, tedy to żadną miarą służyć nie powinno domowi *d'Orleans*. Im więcej ta familia jest kochaną, tym jest niebezpieczniejszą. Imię *Bourbonow* jest nienawistne każdemu prawdziwemu republikantowi, a imię *Egalité* (równość) tym jest osobliwsze, im bardziey się pod nim ukrywać można. Dzieci iego pałające odwagą, ziednoczyć się z córkami mocnych Xiążąt mogą. Znayduię więc ich niebezpiecznemi. Jeśli *d'Orleans* czynił ofiary dla wolności, niechże i tę dla niey doda jeszcze - aby nas od swoiey bytności uwolnił. Karol I. głowę utracił, a jednak Anglia wezwała nazad do siebie Królów. Lordowie postawili na tronie Karola II. My już Monarchow nie mamy, ale pamiętaymy, że monarchia ma swoich zabobonnych wielbicielow. Żądam, aby *Bourbonowie* zanieśli z sobą gdzie indziey nieszczęście, iż tron Francuzki otaczali, i drugie jeszcze większe to nieszczęście, iż noszą na sobie imię ohydne, którym ucho każdego wolnego człowieka obrażone być musi.

Louvet głos zabiera: Nie ia to, rzecze, popieram wniosek *Buzota*, ale twarca wolności Rzymskiey *Brutus*.

Collatinie (mówił do niego *Brutus*) jesteś przyjacielem ludu *Rzymskiego*, aleś razem krewnym *Tarkwiniuszów*, uciekaj z *Rzymu*, unos z sobą majątek. Twoja bytność jest podeyrzana dla wolności. *Orleanie!* (zawołał daley *Louvet*) *Collatinus* był przyjacielem wolności. Mowią, że i ty nim jesteś. *Collatinus* był Konsulem, tyś jest Reprezentantem ludu. *Collatinus* dla wyjścia z *Rzymu*, nie czekał dekretu senatu, idź za jego przykładem, i porzuć kraj *Rzpltey*. Stosowny w tej materji projekt dekretu podaie *Barrere*. Wielkie powstaie ztąd zamieszanie. Wielu żąda, aby także Ministrowie *Roland* i *Pache* byli z urzędów złożeni, i żeby nigdy do rady wykonawczej wchodzić nie mogli. Z tej okazyi *Barrere* mowi: widzę, iż *Pache* i *Roland* są przyczyną niesnasek pomiędzy nami wielu. Zasłużyli oni sobie na zaletę u oycyzny, lecz cień iakiś podeyrzenia rzucają w obywatelstwie. Żądam więc, aby tacy oycyznę opuścili.

Kersaint: Obawiać się trzeba (rzecze) aby *Anglia*, która nam wojną zagraża, nie korzystała z odmianny w ministerium, i żeby tak nie zrobiła, iak w Roku 1757. kiedy *Argenson* i *Machau* przez intrygi gabinetu w *Saint James* dyzgracyowani zostali. Poczym nastąpiła okropna wojna, przez *Anglią* nam wydana. — Czyż można, zapytaie się *Rewbel*, wyrzucić z łona zgromadzenia Reprezentanta ludu, dla tego, że on jest z tej lub owej familii? Ta uwaga zaprzatała długo umysły. Mowiono, że wygnąć Pana *Egalité*, iako członek Konwencyi, byłoby to iedno, co obrazić samowładność ludu. Po długiej wrzawie, *Barrere* pyta, czyli dobro powszechnie nie wymaga, iżby wygnąć Pana *Egalité*, chociaż on jest posłannikiem od ludu? Idą różne głosy. Nakoniec przyjęto dekret następujący: Wszystkie członki familii *Bourbon-Capetów*, wyiawszy tych, którzy w *Temple* są zamknięci, mają wyiechać z departamentu *Paryzkiego* we 24. godzinę, a z Państw *Rzpltey* i krajów, w których teraz woyska nasze znajdują się,

we 3. dniach. Co się zaś tycze pytania ściągającego się do P. *Egalité*, tudzież Ministrów *Pache* i *Roland*, do 3. dni odłożono.

Po Dekrecie dnia 16. Grudnia w Konwencyi Narodowej skazującym na wygnanie z Francyi w iak nayprędszym czasie familii *Bourbońskiey*, wielkie powstały spory i narzekania, że w czasie tey samey sessyi podany iest projekt i przyjęty, że to się w niedzielę stało, którego dnia same tylko miałyby się addressa i prozb słuchania odbywać, przeto gdy w ten tydzień bardzo wielu Deputowanych nie było przytomnych w Konwencyi Narodowej osob, zdaie się, że takowy Dekret stanął nadto skwapliwy. Wołano też, za co wyłączony *Ludwik Filip Egalité?* i jego familia?

Wzmagaly się kłótnie i na wielki zanosiło się dnia 17. i 18. rozruch, gdy dnia 19. znowu Konwencya Narodowa dekret wygnania Burbonow zawiesiła z zapewnieniem, iż po skończonym Ludwika XVI. processie, znowu tu materya do roztrząśnienia przedsięwzięta będzie.

Tegoż dnia 19. Grudnia we Szrzedę Minister Zagranicznych iuternessow *Lebrun* oddał Konwencyi Narodowej rezolucyą ułożoną od Rady Wykonawczey z przyczyny rozpoczętych w Anglii przygotowań do wojny. Kładnie się tu w treści:

Parlament, który miał się w Styczniu rozpocząć, przyspieszony, przyczyną iest dla Francyi następujących uwag:

Wkrótce po dniu 10. Augusta, podobalo się Ministrom Angielskim zaprzestać wszelkiey komunikacyi urzędowej z nami, i odwołać Posła swego, czy to, że Ministerium wyperswadowane było, iż dni kontrarewolucyi, a tym samym niewoli naszej są bliskie, czy to iako rzekł dowcipnie jeden Mówca z strony opozycyi w czasie 1szej sessyi niższej Izby Parlamentu, że toż Ministerium sądziło za przeciwną rzecz Majestatowi Królewskiemu Wielkiey Brytanii mieć Reprezentanta u Rady Wykonawczey Paryskiej, z którey

osoby nie są namaszczone oleiem z świętey Ampułki przed wielkim ołtarzem w *Remach*.

Jakożkolwiek bądź, Rada wykonawcza nie poczytała być rzeczą przyzwoitą w też ślady wstępować. Postanowiła w Londynie Ministra Rzepltey Francuskiej utrzymywać, którego wyraźnie obowiązała, iżby żadnych nieopuścił okazyi, aby Naród Francuzki zapewnił, że lud Francuzki nic usilniey nie pragnie, iako załużyć na szacunek i przyjaźń, która nayściśley miałaby kojarzyć oba Narody wspaniałe i wolne. Konwencya Narodowa doznawała powielokroć iawnych oświadczeń i dowodów przychylności wzajemney z strony ludu Angielskiego. Lecz też same chwalebne zwycięstw Francuzkich pomyślności cale inne wrażenie Ministerium Angielskiemu sprawiło. Wkrotce boiaźń, czy naszych tryumfow zayzdrosć, czyli też podłych buntownikow nalegania, albo chytre Dworow nieprzyjacielskich intrygi, wiele oraz adressow z caley Anglii do naszej Konwencyi posyłanych przyczyną były, że ruszone iest woysko Angielskie i Parlament rychley, niż się spodziewano iest zwołany.

Konwencya Narodowa dowiesię z mowy przy otwarciu Parlamentu, że zabiegając wewnętrznym rozruchom, Anglia też wymierzać zdaie się i przeciwko Francyi oręż.

Przypisuią naszym Agentom, którzy choć niemają urzędowego zlecenia, iakoby ci usiłowali rozruch iakis w Anglii zrobić. Nieubliżemy w swoim czasie usprawiedliwić się zupełnie za świadectwem samego Pana *Pitt*, żeśmy do tego nie wpływali. W ten czas to się okaże, czyie to złoto do tych nie ufności, kłótni, i zamieszania powodem było.

Po przeczytaniu Memoryału tego, Konwencya Narodowa chcąc zupełnie Europę przekonać o zamiarach swych, wydała Dekret, którym opisuię regały podług których Generałowie Woysk Rzepltey postępować mają w tych krajach do których z orężem wkroczą:

Na rapport więc podany przez Deputowanego *Cambon* imieniem złączonych Deputacyi Woienney, Dyplomatycznej i Skarbu, Dekret Konwencyi Narodowej stanął następujący:

1mo. W kraiach, które są albo będą zdobyte przez broń francuzką, Generalowie bez odwłoki żadney ogłoszą imieniem ludu francuzkiego zniesienie poborów, albo kontrybucyi opłacanych, tudzież opłatę dzieścićcin, lenności, i wszelkich dochodów z polowania, połowu ryb; pańszczyzn i iakiegokolwiek tytułu przywileiów, a ogłoszą ludowi, że przynoszą *pokoy, pomoc, braterstwo, wolność i równość.*

2do. Ogłoszą naywyższe ludu panowanie, i zniesienie wszystkich trwających dostoięństw. Zbiorą potom lud na zgromadzenie pierwiastkowe, aby postanowić tym czasem władzę rządzącą. I ten Dekret po wszystkich mieyscach publicznych każą ogłosić i poprzybiiać.

3to. Wszyscy Agenci, Officerowie, Urzędnicy Militarni i Cywilni, oraz Szlachta, ani będą przypuszczani do pierwszej Elekcyi, ani będą mogli dawać swe głosy.

4to. Generalowie wezmą pod opiekę Narodu wszystkie dobra ruchome i nieruchome należące do skarbu, do Monarchy i iego sług, tudzież wszystkie Fundusze należące do iakichkolwiek zgromadzeń Zakonnych i Świeckich. Zporządzą rejestra, poślą do Rady Wykonawczey, i od wszystkiego uszkodzenia pod swoją wezmą obronę.

5to. Administracya władzy wykonawczey postanowiona od ludu, będzie wykonywała prawa co się tycze processu kryminalnego i cywilnego, policyi i bezpieczeństwa publicznego.

6to. Jak tylko Administracya tymczasowa postanowiona będzie, Konwencya Narodowa wyznaczy Kommissarzów z pośród siebie wybranych, aby z Narodem nowo z Francją złączonymi zawarte było francuzkiego ludu braterstwo.

7mo. Rada wykonawcza wyznaczy Kommissarzow Narodowych, aby do miejsca nabytego przybyli, i tam umowę o wspólną obronę, dostarczenie furażow, wzmocnienie sił wojskowych nawzajem dla obu przy-
mierzonych Państw uczynili.

8vo. Kommissarze co dwa tygodnie z czynności swych sprawę zdawać będą przed Radą Wykonawczą z przydanemi uwagami, a Rada wykonawcza donosić będzie o tym Konwencyi Narodowej.

9no. Administracya tymczasowa zaraz ustanie, iak tylko Forma Rządu będzie ustanowiona.

10mo. Rzplta Francuzka na wydatki dla nowo przy-
byłego Narodułożyć będzie potrzebny awans, a gdy woyska spolne będą w przypadku wojny, użycie skutecznych szrodkow, aby toż woysko utrzymywane było.

11mo. Naród Francuzki z tym się oświadcza, iż za nieprzyjaciół wszystkie te Narody uznaie, które wy-
rzekając się *Wolności* i *Równości* zechcą, albo swoich Monarchow, albo uprzywilejowane swoje Kasty (*) utrzymywać, lub jeśli z niemi się łączyć zechcą. Przyrzeka Francya póty niekładać oręża, póki naywyższa władza i wolność ludu, na gruncie, na którym woyska Francuzkie zostawać będą, naymocniey utwierdzona nie będzie. Przyrzeka też Francya w żadną ugodę ani traktat niewchodzić z Xiążętą od prerogatyw oddalonymi, z któremi wojować będzie.

Kommissarz więzienia *du Temple* P. Cubieres odda-
ie municypalney Radzie następujący rapport:

We Wtorek w wieczor dnia 12. Grudnia odmieniłem kolegę mego. O 11. godzinie przed pułnocą szedł on do pokoju Antoniny, a ja do Ludwika wcho-
dząc. Już spał. Zrana prędko się w puł do 8mej po-
dług swego zwyczaju porywa z łóżka, żywo się u-
biera, bierze Xięgę, czyta ją pocichu całe puł go-
dziny. Maszli WPan noż? rzecze do mnie, to mi

(*) *Castes*. Są to w Indyach wschodnich dystrykty, czyli klasy rozmaite Obywatelow, które jedne z drugimi prawie nic wspólnego mieć nie chcą.

go pożycz, abym tę kartę przerznął? Zbliżam się gdy rozrżyna, i dostrzegam, że to Brewiarz. O 9tej godzinie przynoszą Ludwikowi śniadanie. Dziś nie jem (rzecze) zrana, bo suchedni. Kamerdyner *Ctery* bierze. i ie w oczach naszych smaczno. Ludwik do mnie: Proszę WPana, iżbyś się dowiedział, co się tam dzieie z Familią moją! Wielce się o nią frasuie. Dziś właśnie moja Corka rok 14sty kończy. Oh! Corko moja! *Cubiere* daley rapportaie: Zdawało mi się, że Ludwika zrżenice we łzach tonęły. Idziemy do familii, nieco zabawiwszy, wracamy się, i spokojniejszy go czyniemy. *Lud*: Masz WPan brzytwę, żebym się mógł ogolić? *Cub*: Ogolą WPana. *Lud*: Ja się nikomu nigdy nie pozwolę golić. *Cub*: Idziemy do Municypalney rady donosząc o Ludwika żądaniu. Rada odmawia pozwolenie. O godzinie 5tej osoby przybywają do naradzenia się Ludwikowi przydane. Zamyka się z nimi Ludwik, i 4ry godziny bawi.

Nazaiutrz przybywają do *Temple* 4ry Deputowani z Konwencyi Narodowej. Okazują Ludwikowi Akt processu. Różne pisma dają do czytania. Między innemi pytaią, czyli patent na pułkownikostwo podpisał? *Lud*: Może to być mój charakter, może i zmyślony. Przecież WPan znać musisz charakter Braci swych, rzeką Deputowani, okazując niektóre pisma. *Lud*: Może i to kto udał, wszakże zda się ich być podpis.

Cub: Idę do izby Rady Municypalney. *Malesherbes* obrońca Ludwika przybywa. Rzekę do niego. WPana tu przytomność czyni mię nie spokojnym. Czy nie masz WPan przy sobie iakiej broni? *Malesherbes*: Rewidować mię WPan możesz. *Cub*: Tego nam czynić nie wolno. *Malesh*: To ia sam siebie w oczach WPanow przetrzęsę. Oto mam tu kilka staroświeckich talarow, i papiery tyczące się traktatu Pilnitzkiego, które się i Króla tyczą, prócz tego Monitora i inne Zurnale. *Cub*: WPan będąc przyjacielem Kró-

la, iak ważysz się przynosić te Zurnale, które nie-
nawisć pospolstwa przeciwko Ludwikowi tak mocno
wrażaia? *Malesh*: Ludwika umysł wspaniały nad
wszystkie go wynosi pociski. *Cub*: W Pan poczciwy
ieśteś, ale gdyby to drugi, mógłby Ludwikowi dodać
bronі, lub trucizny, i doradzić. *Malesh*: Gdyby
Król był Religii Filozofow, albo gdyby był Katonem,
pewnieby sobie życie odiał, lecz będąc pobożnym i
dobrym Chrześcianinem, wie że mu tego Religia bro-
ni. Pewnie się nie zabiie. Teraz poznaię, rzecz
Cubiere, że Religia, chociaż iey nie lubię, przecież
w niektórych przypadkach iest pożyteczną.

Co się tycze dalszego processu Ludwika XVI. to się
donosi, że obrońcy *Malesherbes* i *Tronchet* pisali do
Konwencyi Narodowej list czytany w czasie sessyi
dnia 17. Grudnia, w którym wyrażaia, iż niepodob-
na im iest rzecz, fizycznie przygotować środki do obro-
ny na termin ostateczny w dzień 26. Grudnia we
Srzedę przypadający, gdyż oprócz tak ważney sprawy
potrzebującej wielkiego przygotowania ieszcze zостаie
158. sztuk pism różnych do wyexaminowania. Prosili
zatem o przewłokę i oraz aby dozwolono Obywatela
de Séze przeszłego Adwokata w Parlamencie Paryz-
kim do nich przydać, gdy i Obywatel ten ofiaruie się
do tey pracy i Ludwik XVI. przyimuie tę ochotę, iesli
Konwencya Narodowa zezwoli na to. Lubo mocne
są przyczyny do przeciągnięcia fatalnego terminu,
jednak niedozwoliła na to Konwencya Narodowa,
tylko dawnemu Adwokatowi *Séze* przyłączyć się do
pierwszych nie bronі. Ludwik oświadcza się, iż nie-
chce iuż korzystać z dozwoienia sobie danego, aby miał
przy sobie dzieci swoje, gdy obowiązek Ludwika tak
dla siebie, iako i dla obrony swey familii wyciąga,
iżby całego siebie poświęcił raczey na obronę wła-
sną, niżli gdyby momenta swe tak krótkie i krytyczne
tłiwey miłości oycowskiej miał oddawać.

A N G L I A.

Donieśliśmy już o rozpoczętym dnia 13. Grudnia Parlamencie. Dla ciągu wiadomości w terażniejszych okolicznościach wielce ważnych, sessye nakształt Dyaryuszu opisywać będziemy.

Dnia 15. Grudnia. Król w paradney karecie o godz. 2giey z południa przybywa do izby *Parow.* Arbitrow niezmierna liczba. Zaczyna Król:

Sądząc rzeczą potrzebną użyć w części woysk tego Królestwa, zgromadziłem Wpanow pełniąc prawo w czasie przez nie same wyznaczonym, a ia w tey okoliczności wielkie ze wszech miar odbieram ukontentowanie, że siebie wśród tego Parlamentu być przytomnym widzę. Za szczęśliwego bym siebie poczytał, gdybym o nie przerwany i pewnym bezpieczeństwie całego Państwa mógł donieść, lecz przypadki terażniejsze wymagają po nas czuyności, i spólnie złączonych sił naszych, iżbyśmy w tych samych iak dotąd zostawali korzyśtnych dla nas okolicznościach. Spiski buntownicze, które już są prawie obalone przez waszą wyraźną i mocną Deklaracyą na Sessyi ostatnięy, gdy przez iednomysłność ludu całego widocznie się okazały, nie tylko już są prawie obalone, ale co większa nagle wzrost wzięły.. Duch niezgody i bez-rządu, skutek naturalny knowanych zamachow, okazał się przez niegodziwe kojarzenia się i rozruchy, które przymusiły żołnierskiego użyć oręża, aby cywilnych magistratowych utrzymać władzę. Już listy dla wzbudzenia zamieszek po kraju całym rozeflane pod rozmaitemi pretextami, zdawały się być pisane ręką buntowniczych duchow, które zawzięły się na zburzenie szczęśliwey naszej Konstytucyi, i na wywrócenie wszystkiego porządku i władzy. A to jest rzeczą naypewniejszą, że to się działo wszystko zmównie z zagranicznemi do tego projektu wchodzącemi spółnikami,

Zachowałem pilnie neutralność zupełną w czasie na lądzie woyny, i całem się nie wdawał w interessa

zakłóconey Francyi, lecz nie mogę widzieć bez największego zmartwienia wzmagaiających się fakcyi, które z pogardą prawa Narodow, do zaburzenia innych krajow przedsięwzięły środki. Upędzają się one za projektami nabytków dla rozszerzenia swego państwa i potęgi. Alliantow też moich Stanow Generalnych *Hollandyi* spokojność, oręża swego popędliwością chcą mieszać, lubo te w równey z nami dotąd neutralności zostają.

W tych okolicznościach mniemam, że to moim jest obowiązkiem najpierwszym do środków udać się przezorności, i tej obrony, którą mi przedsięwziąć dozwala prawo. Tym końcem za rzecz przyzwolitą sądziłem na lądzie i morzu nie co siły nasze wzmocnić, będąc przekonany, że w terażniejszych okolicznościach dla spokojności kraju wewnętrznego, i dla umiarkowanego utrzymania równowagi europejskiej, ten środek jest najskuteczniejszy nadewszystko, iżbyśmy sobie trwały ugruntowali pokoy.

Z moiej strony nie ubliżę nic, coby nas doprowadzić mogło do tak pożądanego zamiaru, nie chcąc zgoła bezpieczeństwa mego kraju naruszyć, a prawdziwe obowiązki, któreśmy winni dopełnić najmocniej staraiać się zawsze utwierdzić.

Po mowach Królewskich P. *Jekill* z partyi przeciwney niektóre zarzuca wątpliwości względem nie legalnego zwołania Parlamentu. Lord *James Sanderson* Prezydent Londynu (*Maire*) sławny z oparcia się klubom rewolucyinyim był proszony, aby dziękczynienie uczynił, któreby oddzielne było od Adressu Parlamentowego. Mówił o sposobach użytych, aby stolicę w spokojności zachować, twierdząc, iż dzielność rządu, która zniszczyła projekta złośliwych, zasłużyła na wdzięczność dobrych Obywatelow. Wprawdzie bunt się jeszcze nie okazał, lecz gdyby nie zabieżono skutecznie, pewnie zuchwałość tych, którzy chcą Konstytucyą obalić, przywiodłaby przynajmniej

choć do usiłowania tak niegodziwego zapędu. Teraz, widząc, że ich uprzedzone są zle projekta ostrożnością, ton odmienili mowienia, i dziwią się, że upatrzone iakieś przeciwko spokojności W. Brytanii zamachy, które uroionemi zowią, gdy samiż dobrze o ich realności są przekonani.

N I E M C Y.

Z Hannoveru dnia 14. Grudnia. Kuryer przybyły z Londynu donosi, że 4.000. ludzi, które to wojsko jest kontyngens na Elektorat, mają nieodwłocznie ruszyć do marszu. Generał *Busch* kommandantem tego wojska. Wszystkie *Hannoverskie* Regimenta po 1,200. ludzi będą odtąd zawieraty.

Z Trewiru dnia 25. Grudnia. Francuzi napadli dnia 14. Grudnia na okopy o 2. mile ztąd przy wsi *Pellingen* i odegnani zostali z niemłą stratą.

Dnia 16. Grud: Znowu Francuzi do *Pellingen* z korpusem od kilku tysięcy ludzi zbliżyli się, lecz znowu nierównie większą Austryaków siłą odparci zostali. Huzarowie *Wurmsera* gonili się za Fracuzkami dywizjami. W drodze kilku z obu stron zginęło.

Dnia 17. Grud: Korpus Francuzow przez rzekę *Mozelle* przebrać się chciało o milę od *Grevenmachern*. Wojsko Austryacie nagle się zbliżyło, niedopuszczając przeprawy. Wiele statkow natopionych zostało, i ludzi niemało zginęło.

Huzarowie *Wurmsera* złączeni z woluntaryuszami, na tylną straż Francuzow z 700. ludzi składającą się napadli. Bitwa była z obu stron żwawa. Wzięli Austryacy nieco w niewolę Francuzow, z których 72. tu przyprowadzono.

Dnia 20. Grud: Francuzi opuścili *Saarbourg*, dokąd niezwłocznie Austryacy weszli. Tegoż dnia Generał Austryacki *Beaulieu* na czele 10. tysięcy ludzi mający, i 64. armaty pomknął się aż do *Grevenmachern*. Francuzi cofnęli się do *Sarlouis*.

Z *St Goar* dnia 25. *Grudnia*. Donoszą nam, że forteca *Königstein* wzięta jest od *Psussakow* dnia wczorayszego. Wojsko złączone stoi dotąd przy *Hochheim*.

Przez dni 14. 15. i 16. tego mies: maszerowało przez *Norymbergę* 38. tysięcy wojska *Imperii*, w którym się znajdowało 12. tysięcy jazdy. Ta cała armia ku *Moguncyi* śpieszy-

Z *Lipstadt* dnia 24. *Grudnia*. Wczora prowadzono tędy pod konwoiem Pana *la Fayette* z iego kolegami. Nazajutrz ci niewolnicy pod mocną strażą do *Magdeburga* są wyprawieni.

Od niższego *Renu* dnia 26. *Grudnia*. Wojska *Pruskie* dążące ku granicom *Ryńskim*, wkrótce spodziewane są na miejscu przeznaczonym. Już do *Elberferd* przybyło 3000. ludzi, za którymi inne dywizye nadciągają.

Z *Cruvel* dnia 27. *Grudnia*. (z *Miaśceczka* w *Westfalii* przez *Mennonistow* osadzonego, które dla manufaktur i handlu wielce bogate w Hr: *Moers* do Króla *Pruskiego* należy) Wojska *Francuzkie* weszły do *Geldryi* *Pruskiej* dnia wczorayszego składające się z 400. piechoty i 600. Huzarów. Generał niemi kommanderujący, którego zwaną Gener: *Mirandą* kazał przed sobą stawić się *Miaśta* kupcom nayıpierwszym i wypłacić zalecił bez zwłoki 300. tys: zł: *Hollenderskich*. Starali się uprosić, aby cożkolwiek ustąpiono było z tej summy, lecz bezskutecznie. Część znaczną więc na prętcę zebrano summy, za resztę wzięto 5ciu zastawników. *Miaśto* dla żołnierzy dało wyborny obiad, po którym niezwłocznie *Francuzi* z *Geldryi* wyszli.

Tegoż dnia inna mała dywizya *Francuzka* z 150. ludzi konnych składająca się, weszła do małego *miaśta* *Pruskiego* *Moers*, od którego wymagała zapłacenia 135. tysięcy zł: *Holl:* sześć tysięcy par trzewikow i 4ry tys: botow. Póki to wszystko dostarczone nie będzie wzięto i tu także 5ciu zastawników. Tym czasem co można było zabrali pieniądze, a z magazynow i sklepow materyi i niemało sukna dla żołnierzy na mundurzy wzięli i daley pomaszerowali.

Nałożona jest też kontrybucya na bogate Opaństwo *Clostercamp* 100. tysięcy złotych, i dwóch mnichów, nim będą te pieniądze wszystkie wypłacone, w zaftaw wzięto.

Z Wesel dnia 21. Grudnia. Woyska francuzkie, które się po różnych mieyscach niedaleko *Renu* okazały, nagle marsz cofnęły dążąc znowu do *Ruremonde*. Tym czasem w *Austryackiey Gieldryi* dosyć są mocni *Francuzi* do uczynienia znacznych szkód w okolicach tamecznych.

Z Hambourga d. 31. Grudnia. W *Amsterdamie* przed samym odeysciem poczty rozchodziły się wieści, że w *Paryżu* *Ministrowie Roland i Pache* urzędy swe złożyć musieli, i że *Robertspierre* *Ministrostwo* miał obiać. Druga także nowina powszechnie była głoszona, za której pewnością iednak trudno zaręczyć, że znowu były straszne w *Paryżu* morderstwa. Czas prawdę wyświeci.

Z Berlina d. 28. Grudnia. W tuteyszey *Gazecie* autentyczny list *Generała Cistine*, do *Króla Pruskiego* pod datą 10. *Listopada* jest zawarty. Radzi *Królowi Pruskiemu*, aby od *Aliansu Domu Austryackiego* odstąpił. *Hessow* zaś, aby między swoje podzielił woyska, i skarb *Landgrafa Hessen Kasselskiego* do siebie zagarnął. To wszystko, aby przeciwko temuż *Rakuskiemu Domowi* obrocił, *Królowi* doradza. W czym pomoc *Rzplęty Francuzkicy* przyrzeka. Jeśli zaś *Król Pruski* tylko 300. żołnierzy swych powierzy, to *Fortecy Eharenbreitenstein* odebranie w rychłym zapewnia czasie. Odpowiedzi na ten list nie ma.

Z Moguncyi d. 25. Grud: *General Cistine* z częścią woysk *Francuzkich* przy *Kassel* naprzeciw *Moguncyi* stoi. Prawe skrzydło rozciąga się aż do klinu owego, gdzie *Men* do *Renu* wpada, lewe sięga do *Bberich*. Stanowiska swego póty nieobiecnie zmienić, póki szanse pod *Kassel* dokończone nie będą. Wszystkie prawie drzewa winne na górze *Hochheim*, gdzie nayprzednieysze *Ryńskie* winogrona rosty, częscio dla ułatwienia dróg do przechodów woyskom, częscio dla opaju są wycięte, przez co wielką ten kray na długi czas ponosi klęskę.

DODA.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*W Sobotę dnia 12. Stycznia 1795. Roku.*

Reszta Sądu *Ultimæ Instantiæ* Konfederacyi General-
ney W. X. Litewskiego.

8vo. Sług sądowych sąd Konfederacyi Generalney dwóch
mieć będzie: Instygatora i Woźnego. Do Instygatora nale-
żeć będzie doglądanie spokojności Publiczney w mieyscach
ad securitatem Judiciu według praw należnych, winnych
oskarżanie, i przeciw nich Prossu Prawnego formowanie,
nie mniej czuwanie na wszelkie po domach publicznych ha-
lasy, i tumulty, aby przez wczesne doniesienia zwierzchno-
ści, spokojność co narychley mogła być przywrócona, a
winny nie uchodził bez-karnie. Co się jednak nie ma ściąg-
gać pod żadnym pretextem w zdarzonych kłótniach w Do-
mach prywatnych osob. Będzie też równym obowiązkiem In-
stygatora, dostrzegać w izbie sądowej skromności i usza-
nowania mieysca przez strony i Arbitrow. Woźny zaś obo-
wiązany będzie ogłaszać czytane z rejestru ku stawianiu do
rozprawy strony, Arbitrom ustęp zapowiadać, i tegoż ustę-
pu, aby nikt nie wszedł, przy Drzwiach sądowych pilno-
wać. 9no. Ażeby bieg sprawiedliwości co narychleysze
mógł mieć załatwienie: sessye sądowe odbywać się będą co-
dziennie, oprócz dni świętych, to jest w Poniedziałki, Srzo-
dy, Piątki, i Soboty, od godziny czwartej południowej,
do godziny siódmej wieczornej, a we Wtorki i Czwartki,
od godziny dziewiątej rannej, do godziny pierwszej z po-
łudnia. 10mo. Komplet sądowy zawsze składać się będzie
najmniey z osob siedmiu, dla czego osoby takowy sąd skła-
dające, ułożą się między sobą: iżby komplet zrywany nie
był. Wszystkie Dekreta i rezolucye iednomyślnością, lub
większością zdań sposobem wotowania w sądach *Ultimæ*

Instantiæ Konfederacyi Gener: Kor: używanym udecydowane, w treści tylko rzeczy sądzoney, sposobem sentencyonarza kathegorycznie, na udzielnym papierze wprzód wyciągnięte, i przez Przyduiącego podpisane, oddawane będą Kancellaryi, to jest Pisarzowi, którego obowiązkiem jest wierne i sprawiedliwie ułożyć Dekrét, w Protokół, czyli register wciągnąć, w zamkniętej izbie dla skonfrontowania z sentencyonarzem przeczytać, i dać do podpisu zasiadającemu kompletowi, a tym porządkiem nastąpi dekrét, stronom promulgowany będzie. 11mo. Extrakta wszystkich dekrétow aktykowanych, i przyznanych dokumentow, po zaświadczeniu Pisarskim zgodności, ieśliby strona tego potrzebowała, przydujący współ z zasiadającemi Konsyliarzami podpisywać obowiązany będzie. 12do. Pierzeć na wszystkich tranzaktach, i dekrétach też sama używana będzie, która dotąd w Konfederacyi Gener: W. X. Lit: była używana. 13tio. Gdy rezolucya Konfed: Gener: O. N. stosując się do poprzedniczych urzędzeń Konfederacyi Gener: Litewskiej względem sądownictwa, postępowanie sądowi Konfederacyi Gener: W. X. Lit: Ultimiæ Instantiæ według praw i ustaw dawniejszych przed rokiem 1788. nastających, zaleciła; przeto tenże sąd Konf: Gener: we wszystkim cokolwiek urzãdzenia Generalności, i niniejsza ordynacya nie obeymie, stosować się do rzeczonych praw dawnych przyrzeka. I ażeby zatym takowa ordynacya każdego wiadomości doszła, do Konfederacyow mieyscowych, celem publikaty po Parafiach przesłać, i do Gazet publicznych podać kancellaryi swej zaleca. Działo się na sessyi w Grodnie dnia 23. Miesiãca Xbra 1792. Roku.

Jozeł Zabiello Łowczy W. Lit: Marszałek Konf: G. W. X. Lit: zastępcę. Kazimierz Kościolkowski Podkom: i Konsyl: z Powiatu Wilkom: Stanisław Manuży Konsyl: z Ptu Braławskiego. Aurelian Snański Konsyl: Wództwa Pelockiego. Adam Skirmunt Sędzia Ziemi: i Konsyl: Ptu Pińskiego. Jozeł Dziekoński Konsyl: Konfed: Gener: z Ptu Rzeczyckiego. Hieronim zwykowski Konsyl: z Xęstwa Infantkiego. Joachim Rodziejewicz Konsyl: z Xłtwa Infantkiego.

(L.S.)

Ferdynand Kontrym Pisarz Konf: Gener: W. X. Lit:

A N G L I A.

Z Londynu dnia 15. Grudnia. Ciąg dalszy pierwszey sessyi Parlamentu. Markis de Landsdown twierdzi, iż potrzeby nie ma żadney, aby Anglia na lądzie albo morzu do wojennych skwapliwie porywała się przygo-
towań. Liczba głów zagorzałych powiada, które chcą Wielką Brytanią na Rzplitą przerobić nie dochodzi 50. osób, a ci są istna K. . . (*encore n'est ce que la vraie canaille*) która może być łatwiuchno rozproszona. A tak wewnątrz Państwa tego wszystkie uroione rozruchy są tylko pozorem, aby wojnę wszystko niszczącą rychley wzbudzić, i trzy Królestwa do największego przy-
wieść zakłócenia.

Zachowaymy pokoy z całym rodzaiem ludzkim. — Użyjmy środków pojednania się, któreby nas pewne-
mi uczyniły, że ślodyczy spokojności używać trwale będziemy, a niedopuszczaymy, aby nas wciągniono do wojny, którey powodów nie usprawiedliwić niepotrafi, przeto uczyniłaby takowa podeyrzenie Narodowi, którego winniśmy szanować przyjaźń i utwierdzać naymocniey.

D O N I E S I E N I A.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywillu na Sal nad Bramą znajduje się Kalendarz polityczny na Rok Pański 1795. Zawiera w sobie oprócz Stanu Rzpltey, następujące ciekawości. 1mo. Zwyczajnie weselne u Morlakow w Dalmacyi. 2do. Uwagi nad błędami, z skutku, których Francya tak wiele dotąd cierpiała. 3tio. O handlu i rękodzielach miasta Wiednia. Cena w ordynaryiney oprawie Złt: 2. Gr 15. W dobrej Złt: 5.

W Drukarni nakładem i kosztem P. ZAWADZKIEGO, wyszło ukończo-
ne już Dzieło, pod tytułem: *Dokładne wyrachowanie wszystkich Procentów złotych, groszowych, szelagowych, na wszystkie Kapitały, od złotego jednego, aż do dwóch milionów, przez wszystkie czasy, od roku, aż do miesiąca i dnia jednego, w 92. osobnych Tabellach, z wielkim ułatwieniem pracy, i przyługą, dla rachmistrzów, bankierów, kapitalistów, kweyterów i dłużników, przy zaręczeniu publiczney wiary, ułożone, Cena Złt: 8.* Jest to same Dzieło, które dawniey obwieszczone, a od pół-roku więcej na Prenumeratę p dane było. Uprasza się zatym JPP Prenumeratorów, aby bilety kom-
partować raczyli.

Ur: Paschalis Jakubowicz Rok czwarty jak założył w kraju Naya-
śnieszey Rzpltey, czyniąc przyługę kraiowi Fabrykę Pasow z początku w Warszawie, później zaś lokował takowa w Woiewództwie Mazowieckim, a Ziemi Warszawskiej, w dobrach swoich dziedzicznych, w wiosce Lipkowie zwanej, i już w niej kilka set osob oboiey płci iest edukowanych, i teraz z takiej takową Fabrykę perfekcyi przyprowadził przez swoje staranie, iż

przewyższa nad wszystkie inne Fabryki w całym świecie będące, to w deseniach, guściach, nie mniej z jedwabiu Chińskiego każde robić, także używać złota i srebra w jak nayprzedniejszym gatunku, i zapewnienia, iż się ani kruszy, ani też czernieć będzie. Była pogłółka nie która, iż Pasy z fabryki Paschalisa, na pozor piękne i lustrzane, lecz wchodzeniu wkrótce czarnieją, iż się złoto psunie i czernieje. Przeto co się tyczy tej pogłółki, to ma honor zapewnić Ur: Paschalis, iż takowe Pasy nie były z Fabryki jego, ani też są takowe, tylko ludzie chciwi i zazdrośni, końcem uszkodzenia kazali robić, i dotąd jeszcze każą robić takowe Pasy pod imieniem Paschalisa w innych zagranicznych Fabrykach, i na końcu samym takowych, znajdując się wyraźnie wyrobione litery Paschalis, lub P. I. i te Pasy z początku od końca blisko półtora łokcia do frzodka bywa złoto i robota cokolwiek dobra, im zaś daley, tym gorsze złoto i robota, z Fabryki zaś Paschalisa z jednego końca wciąż, aż do drugiego, jednakowa robota, i wrótny dobroci złoto. W jego handlu znajdując się również zagranicznej Fabryki pasy, na końcu pasa tylko po dwie litery P. I. lecz to nie znaczy Paschalis, tylko z Fabryki Paryskiej. Przświetne publicum kupując pasy, niechay na takowe raczy fwą zwrócić uwagę.

W Poniedziałek dnia 14. we Wtorek dnia 15. we Czwartek dnia 17. i w Piątek dnia 18. Stycznia 1795. R. odprawiać się będzie Aukcyja na Leszenie w kamienicy Jmci Pani Jakobsonowej pod Cyrk: 4. Nro 3. przez Michała GRÖLLA Aukcyjonatora uprzywilejowanego na rzeczy następujące, iako to: konie, powozy, siodła, cznie nowe, suknie męskie i damskie, futra różne, zegarki złotowe, passy bogate i inne, tabakierki, płótna w sztukach, kenapy, kommody, stoliki, miedź, cyna, i inne różne rzeczy, zaczynając się będzie o godzinie drugiej po południu.

Podsię się do wiadomości, iż jest kocz sypialny, urzędownie, pięknie ze wszystkich wygodami zrobiony, do sprzedania, ktoby go sobie życzył kupić, udć się ma do dworku Czaplińskiego na Nowym Świecie pod Nro 1895. do JP. Stefana kupca w tymże dworku będącego.

Konfraternia Kupców Warszawskich, uwadżmiona z doniesienia JP. Paschalisa Jakubowicza w Korrespondencie Kraiowym i Zagranicznym umieszczanego, iakoby Fabryce jego Lipkowskiej, ludzie chciwi i zazdrośni, końcem jey uszkodzenia pasy z podleyszego złota i roboty w Fabrykach Zagranicznych pod literą P. I. robić kazali, i one przedawać wazyli się, Żąda po tymże JP. Paschalisie Jakubowiczu, ażeby osoby te chciwe i zazdrośne, Konfraternii doniosł, wyszczególnił i przeświadczył, w celu wynalezienia na przestępnych przyzwotey kary. Inaczej słusznie na niego padnie porozumienie, iż on będąc sam tego dzieła Autorem i sprawcą, mający w swym handlu Fabryk Zagranicznych pasy pod Cyfrą P. I. a nie F. P. coby Cyfrę Fabryki Paryskiej oznaczało, użył pocisku n. niewinnych, aby tym samym szkodząc, drugim lustru Fabryce swojej powiększył.

Chłopiec nazwiskiem Dymitry Duszkin, lat około 18. mający, włosów czarnych uciętych, w surducie białym, w kurtce stalowej, w czapce czerwonej z czarnym barankiem, ukradł 120. Czerw. Złt: i zabrawszy patentu Kapitana Kotowicza Rossyjskie i Kraiowe, uciekł dnia 9. Stycznia 1795. z Warszawy. Ktoby dał znać do Kantoru Korrespondenta Krajowego, znaczną odbierze nagrodę.

Znaleziona jest assygnacyja na JP. Kabrego służącą JP. Łabieńskiemu Malarzowi W. Xcia Rossyjskiego. Właściciel niech się uda do JP. Arciszewskiego na Pocztę, gdzie ją odbierze.

Dnia 9. t. m. na Loteryi Kraiowej wyciągnięto są Numery takie: 29. 17. 83. 2. 22. Drugie ciągnięcie będzie dnia 6. Lutego.